

Ważnym elementem jest również analiza źródeł literackich i historycznych, które dostarczają cennych danych o kulturowym kontekście odkrycia. Autorzy starają się odnieść do literatury przedmiotu, w tym do prac takich jak: „Die Bronzezeit in Mitteleuropa” (W. Meiler, 1962) oraz „Die Ur- und Frühgeschichte von Baden-Württemberg” (M. Rast, 1980).

Ważnym elementem jest również analiza źródeł literackich i historycznych, które dostarczają cennych danych o kulturowym kontekście odkrycia. Autorzy starają się odnieść do literatury przedmiotu, w tym do prac takich jak: „Die Bronzezeit in Mitteleuropa” (W. Meiler, 1962) oraz „Die Ur- und Frühgeschichte von Baden-Württemberg” (M. Rast, 1980).

Ważnym elementem jest również analiza źródeł literackich i historycznych, które dostarczają cennych danych o kulturowym kontekście odkrycia. Autorzy starają się odnieść do literatury przedmiotu, w tym do prac takich jak: „Die Bronzezeit in Mitteleuropa” (W. Meiler, 1962) oraz „Die Ur- und Frühgeschichte von Baden-Württemberg” (M. Rast, 1980).

Ważnym elementem jest również analiza źródeł literackich i historycznych, które dostarczają cennych danych o kulturowym kontekście odkrycia. Autorzy starają się odnieść do literatury przedmiotu, w tym do prac takich jak: „Die Bronzezeit in Mitteleuropa” (W. Meiler, 1962) oraz „Die Ur- und Frühgeschichte von Baden-Württemberg” (M. Rast, 1980).

Ważnym elementem jest również analiza źródeł literackich i historycznych, które dostarczają cennych danych o kulturowym kontekście odkrycia. Autorzy starają się odnieść do literatury przedmiotu, w tym do prac takich jak: „Die Bronzezeit in Mitteleuropa” (W. Meiler, 1962) oraz „Die Ur- und Frühgeschichte von Baden-Württemberg” (M. Rast, 1980).

Ważnym elementem jest również analiza źródeł literackich i historycznych, które dostarczają cennych danych o kulturowym kontekście odkrycia. Autorzy starają się odnieść do literatury przedmiotu, w tym do prac takich jak: „Die Bronzezeit in Mitteleuropa” (W. Meiler, 1962) oraz „Die Ur- und Frühgeschichte von Baden-Württemberg” (M. Rast, 1980).

**Karl-Friedrich Rittershofer, DER HORTFUND VON BÜHL UND SEINE BEZIEHUNGEN, Bericht der Römisch-Germanischen Kommission, t. 64: 1983, Mainz 1984, s. 139-418.**

Obszerny artykuł poświęcony jest problematyce wiążącej się ze skarbem z Bühl, Kr. Donau-Ries, miejscowości położonej ok. 50 km na północny zachód od Augsburga. Skarb, odkryty w żwirowni w 1951 r. jest znaleziskiem eponimicznym dla fazy przejściowej, wskazywanej przez niektórych badaczy między fazami A2 i B1 epoki brązu. Autor postawił sobie za zadanie wszechstronną analizę skarbu i naświetlenie jego chronologii oraz znaczenia dla bliższego poznania procesów kulturowych tego okresu. Są to bowiem czasy, kiedy do szczytowego punktu dochodzi rozwój kultur środkowej (wg węgierskiej chronologii) epoki brązu w Kotlinie Karpackiej, a jednocześnie pojawiają się sygnały zwiastujące zbliżanie się nowej jakości: kultur mogiłowych.

Historię badań nad zagadnieniem owej fazy omawia Autor bardzo dokładnie w rozdziałach „Wprowadzenie” (s. 144-149) oraz „Historia badań” (s. 150-177). Problem fazy przejściowej pojawił się dopiero w latach pięćdziesiątych, zasygnalizowany artykułem V. Milošjicia. Badacz ten wskazał na istnienie na terenach południowoniemieckich pewnego horyzontu, nazwanego „późnym A2”, którego formy nie mieściły się ani w fazie A2 (Langquaid), ani w fazie B1 (Lochham)

1. V. Milošjic, „Die Bronzezeit in Mitteleuropa”, *Acta Musei Nationalis Hungarici*, 1957, t. 10, s. 25-30.

2. M. Rast, „Die Ur- und Frühgeschichte von Baden-Württemberg”, Stuttgart 1980, s. 139-418.

systemu P. Reineckego. Inne określenia tego horyzontu, spotykane w późniejszej literaturze, to: A2/B1, A3, BO, MD I „horyzont przedmogiłowy A2/B1”, czy też „horyzont Bühl-Ackenbach” (s. 168–169). Liczne opracowania z następnych lat, omawiane lub wzmiankowane przez K.-F. Rittershofera, dotyczą problemów chronologii poruszanych zwłaszcza przez archeologów niemieckich, a w mniejszym stopniu także przez austriackich, węgierskich i czechosłowackich. Trzeba przyznać, że część tych publikacji jest słabo znana polskiemu czytelnikowi. Zdecydował o tym zarówno trudny dostęp do niektórych wydawnictw, jak też fakt, że właściwie nie dotyczą one ziem w dorzeczu Odry i Wisły, w marginalnym stopniu odnosząc się do kultury unietyckiej.

Szczególnie dużo miejsca poświęcił Autor pracy B. Hänsla (1968), będącej rozwinięciem propozycji V. Milošicia (1953). Jej istotnym wynikiem wydaje się zwłaszcza rozbieżność tzw. horyzontu Koszider (według A. Mozsolics: fazy B IIIb) na fazy MD I i MD II. Wydzielona przez B. Hänsla w Kotlinie Karpackiej faza MD I zawiera m.in. formy występujące w skarbach typu Bühl. Inną szerzej omówioną przez K.-F. Rittershofera publikacją jest opracowanie skarbow brązowych, pióra F. Stein (1976, 1979). Przy tej okazji wspomniane zostały obserwacje J. J. Butlera (1978), dotyczące różnic w składzie metalu w dwóch rodzajach wczesnobrązowych grzywn: tzw. naszyjników z końcami zwiniętymi w uszka i tzw. naramienników z poprzecznymi karbowanymi końcami (s. 172–173). Zdaniem F. Stein obie grupy grzywn były odmiennie pod względem chronologicznym, natomiast zdaniem J. J. Butlera były to tylko różnice techniczne: kruchy metal w naszyjnikach (z domieszką bizmutu) nadawał się praktycznie tylko na ozdoby, bardziej zaś sprężysty w naramiennikach (z domieszką arsenu i niklu) był dobrym surowcem do wyrobu narzędzi. Wg J. J. Butlera prahistoryczny odlewcza już na podstawie zabarwienia odróżniał „lepszy” i „gorszy” metal. Koncepcja tego badacza byłaby potwierdzona przez niektóre skarby unietyckie z ziem polskich, zawierające oba rodzaje grzywn.

Kolejny rozdział „Formy”, jest najobszerniejszy (s. 178–313). Jest to niezwykle drobiazgową analizą typologiczno-chronologiczną poszczególnych kategorii zabytków wchodzących w skład skarbu. Autor kolejno omawia: siekierki z brzegami, sierpy, sztylety, miecze, groty włóczni, grociki strzał, guzki z blachy, zawieszki tarczowate z kołcem, bransolety spiralne z drutu, nagolenniki spiralne z taśmy, diademy i taśmy z blachy, szpile, a wreszcie odpadki odlewnicze i naczynie gliniane, w którym znajdował się skarb. Na początku każdego podrozdziału zaprezentowane zostały spotykane w literaturze poglądy na typologiczną i chronologiczną przynależność form znalezionych w Bühl. W paru przypadkach (siekierki, diademy, szpile) Autor wprowadza własny schemat podziału typologicznego lub adaptuje i rozwija typologie zaproponowane przez innych badaczy. Przy analizie niektórych kategorii brązów Autor zamieszcza tabele współwystępowania typów w zespolach oraz mapki Europy Środkowej ilustrujące ich geograficzne rozmieszczenie. Jest to uzupełnione wykazami analogii umieszczonymi na końcu artykułu. Każdy podrozdział zamknięty jest akapitem, podsumowującym rozważania. Pewne myśli spośród wielu spostrzeżeń i wniosków Autora warto tu pokrótce streścić.

W Kotlinie Karpackiej siekierki z brzegami są nieliczne, gdyż rolę tego narzędzia i broni przejmują topory i czekany, uzupełnione przez pewną liczbę siekier płaskich (s. 180). Dla fazy przejściowej – na szerokim obszarze zachodniej części Europy Środkowej – charakterystyczna ma być zwłaszcza siekierka z brzegami typu Bühl, o nawiązaniach nordyjskich, posiadająca gładki obuch i niewysokie poprzeczne żeberko w środkowej partii rynny (s. 182–183). Jest to niewątpliwe, choćby na obszarze Polski znalazłoby się więcej okazów z tego rodzaju żeberkiem, niż podaje Autor. Jednak niektóre z wymienionych analogii (lista 1 – s. 376–377) budzą wątpliwości ze względu na ogólny kształt siekier, a zwłaszcza na uformowanie brzegów i obucha. Stawia to pod znakiem zapytania podstawy zaproponowanej klasyfikacji typologicznej siekier z Bühl. Wyraźnym błędem jest wzmianka o siekierce z piętką w skarbie z Pilszcza (s. 195).

Jakkolwiek sierpy z Bühl nie mają znaczenia dla określenia precyzyjnej chronologii (s. 208), to istotne jest spostrzeżenie, że pewne formy sierpów brązowych pojawiają się na południe od Polski już pod koniec I okresu i na przełomie I i II okresu epoki brązu (s. 200).

W wypadku sztyletów wskazać można charakterystyczne formy przejściowe: od trójkątnych płaskich ostrzy wczesnobrązowych, przez okazy o lekko esowatym przebiegu krawędzi głównej z żeberkami lub kantem na środku, zakończone półokrągłą płytką z nitkami, do smukłych ostrzy

zakończonych trapezową płytką z nitami. Przejściowe formy są dość rzadkie, występują zwłaszcza w grobach (s. 213–214).

Nawet pozornie tak mało zróżnicowana grupa zabytków, jak wczesne groty oszczepów, okazuje się niejednolita, a w wyniku analizy możliwe staje się określenie ich chronologii. Dla fazy przejściowej charakterystyczny ma być grot typu Forchheim, o liściu ostro załamany w dolnej partii w pobliżu nasady (s. 228). Wystąpił on m.in. w skarbie z Ackenbach, Bodenseekreis, w południowej Badenii-Wirtembergii, zawierającym podobny zestaw form, jak zespół z Bühl.

Grodek strzały z tulejką ze skarbu z Bühl należy do najstarszych znalezisk tego typu i jest – zdaniem Autora – chyba najwcześniejszym okazem z terenów południowoniemieckich. Podobne grocki rozwijają się w fazach B-C i są częste zwłaszcza w czesko-palatynackiej grupie kultury mogiłowej (s. 231).

Duża liczba (ponad 200) guzków z blachy brązowej stanowi nawiązanie do wcześniejszych inwentarzy grobowych różnych kultur w Kotlinie Karpackiej. Zdaniem Autora możliwa jest interpretacja ich obecności w Bühl jako pewnej innowacji na terenach południowoniemieckich, która zaowocowała w późniejszych fazach w postaci zwyczaju wyposażenia zmarłych w podobne guzki (s. 238).

W odniesieniu do zawieszek tarczokowych z kolcem potwierdziły się dawniejsze sugestie innych autorów, tj. kwestionowany niekiedy pogląd o wcześniejszej pozycji okazów z niskim kolcem (z guzkiem) i późniejszej pozycji okazów z długim kolcem (s. 246–247).

Analiza wykazała, że bransolety spiralne wykonane z drutu o ostrym D-kształtnym przekroju nie grają roli jako wyznaczniki chronologiczne. Autor wyodrębnił jednak grupę okazów o przekroju płasko-wypukłym z lekko zaokrąglonymi krawędziami. Ten wariant ma być typowy dla faz A1-A2, a więc okazy z Bühl byłyby tu najpóźniejsze (s. 251).

Natomiast o wiele bardziej interesujące są nagołenniki spiralne z blachy typu Regelsbrunn. Interpretacja funkcjonalna tych ozdób poparta jest znaleziskami z grobów szkieletowych (s. 252). Wywodzą się najpewniej z Kotliny Karpackiej, gdzie występują głównie okazy zdobione wybijanymi punktami, układającymi się w linię falistą. Inny wariant grupuje się w strefie północno-zachodniej, zwłaszcza w okolicach ujścia Odry, gdzie dominuje zdobienie linią łamaną (s. 256).

Diademy lub blachy do pasa występować mają w zespołach datowanych na koniec fazy FD III i na MD I, tj. na koniec A2 i przełom A2/B1, w grobach lub w skarbach, które swym zestawem przypominają garnitury części stroju (s. 279). Takie zdanie Autora wydaje się przesadnie zawężać ramy czasowe tej kategorii zabytków. Ozdobne blachy – brązowe lub złote – występują na Pomorzu także w zespołach z II i III okresu. Wyraźnym nieporozumieniem jest uwaga o diademy z Dratowa, który miałby pochodzić z grobu ciałopalnego i być datowany na późny I okres według chronologii północnej (s. 272). Zespół z Dratowa jest skarbem, w świetle zaś analogii do bransolet nie można go datować wcześniej niż na schyłek II okresu.

Dokładna analiza różnych typów i wariantów szpil z pionowym lub skośnym przekłuciem główki wykazała interesujące rozmieszczenie geograficzne tej kategorii zabytków. Stwierdzone przez Autora związki chronologiczne nie pozwoliły jednak na wydzielenie osobnej grupy, która charakteryzowałaby wyłącznie horyzont przejściowy (s. 301–302).

Analiza rozwoju ceramiki z terenów południowoniemieckich pozwala umieścić naczynie z Bühl bezpośrednio przed fazą B1. Miałyby ono odpowiedniki w ułamkach naczyń z Böhheimkirchen w Austrii Dolnej (s. 311–313).

Tak dokładne analizowanie poszczególnych typów wchodzących w skład skarbu miało według zamierzenia Autora wykazać, że inwentarz tego znaleziska nie stanowi przypadkowego zbioru złomu (większość zabytków to przedmioty uszkodzone lub tylko fragmenty), lecz reprezentuje taki zestaw form, których czas wytwarzania lub użytkowania przynajmniej częściowo się pokrywa (s. 314). Jest to też poparte przez szereg zespołów o podobnych inwentarzach, jakie można było wskazać przy omawianiu analogii.

Powyższe stwierdzenie otwiera kolejny rozdział, zatytułowany „Horyzont Bühl” (s. 314–322). W rezultacie rozważań Autor umieścił skarb z Bühl w końcowej fazie wczesnej epoki brązu (w chronologii południowoniemieckiej). Jednak tylko nieliczne przedmioty łączą się z obrazem

typów, charakterystycznym dla fazy A2, większość ma odpowiedniki w naddunajskiej fazie MD I. Trzecia komponenta to formy okresu I z kręgu nordyjskiego (s. 314–315). Zasięg zespołów z takim zestawem obejmuje rozległe obszary Europy Środkowej. Zageszczenie występuje w Kotlinie Karpackiej i w południowej strefie kręgu nordyjskiego (zwłaszcza na Pomorzu), gdzie nie dają się dobrze wydatować w systemie O. Monteliusa. Podobnie na terenach południowoniemieckich trudno jest dokładnie umieścić je w systemie P. Reineckiego. Materiał z osad i odkrywanie tam osiedli obronnych to dalsze dowody na istnienie wschodnich wpływów na przełomie wczesnej i środkowej epoki brązu. Jednak w materiale osadowym brak jest zespołów, które potwierdzałyby istnienie tu osobnej fazy rozwojowej, odpowiadającej horyzontowi skarbow typu Bühl (s. 322).

Kolejny krótki rozdział jest zatytułowany: „Znaczenie grupy skarbow w typie Bühl jako horyzontu innowacyjnego dla rozwoju środkowej epoki brązu” (s. 323–325). Z końcem fazy A2 zanikają na terenach południowoniemieckich wpływy unietyckie. W Bühl wystąpiły natomiast importy z Kotliny Karpackiej, które stały się ogniwem pośrednim, wpływając na powstanie w fazie B1 lokalnych warsztatów, wytwarzających przedmioty już w stylu grup mogiłowych. Bez węgierskich wzorców trudno byłoby sobie wyobrazić wiele form późniejszych wyrobów kultur mogiłowych. Jedynie siekierki z równoległymi brzegami (tzw. typu północnoniemieckiego) wywodzą się z wzorców nordyjskich. Dlatego też grupa skarbow typu Bühl określana jest jako „horyzont inicjujący”.

Rozdział „W sprawie postulatu fazy „A3” na terenach południowoniemieckich” (s. 326–337) jest omówieniem stanu badań nad chronologią zespołów grobowych i analizą występujących w nich zabytków. Autor stwierdza, że podobnie jak na osadach, także wśród grobów w tym regionie nie da się wydzielić fazy przejściowej. Zaledwie 5 zespołów byłoby współczesnych skarbowi z Bühl – można by je określić jako „horyzont inicjalny kultury mogiłowej” (s. 335, przyp. 1013). Podobnie w Austrii wydzielany bywa tylko horyzont skarbow zwany Bühl-Niederosterwitz (s. 336). Właściwie jedynie w Kotlinie Karpackiej ta faza chronologiczna (określana jako MD I) jest rzeczywiście w pełni uzasadniona, gdyż przejawia się we wszystkich rodzajach źródeł: w skarbach, w zespołach grobowych i w znaleziskach osadowych.

Końcowy rozdział „Skarb i strój” (s. 338–352) ukazuje w nowym świetle problematykę skarbow, a zwłaszcza możliwości interpretacyjne. W odniesieniu do kwestii interpretacji skarbow Autor cytuje różne argumenty za innymi badaczami. Za kulturowym charakterem przemawiają m.in. proporcje ilościowe pewnych typów (siekierki, sierpy) oraz deponowanie w środowisku wodnym. Inne ujęcie podkreśla, że liczne skarby są zwiłokrotnionymi garniturami części stroju męskiego lub kobiecego. Nierzadko traktuje się skarby jako ilustrację zjawisk gospodarczych – wtedy uważa się je za surowiec (złom) lub produkt. Może się to wiązać także ze sprawami kultowymi, obróbka metali bowiem ma niekiedy i taki aspekt. Próby interpretacji skarbow jako własności odlewców rodzą pytanie – jak w wypadku Bühl i Ackenbach – dlaczego poszczególne kategorie składające się na „złom” występują w tych zespołach w podobnych proporcjach. Jeszcze inna interpretacja, mówiąca, że skarb stanowił ofiarę zastępującą za dar grobowy, złożoną oddzielnie w celu uniknięcia profanacji, ma tę słabą stronę, że na terenach o stwierdzonym rabowaniu grobów brak jest jak dotąd skarbow współczesnych cmentarzyskom. Z kolei przypuszczenie, że część skarbow ukrywana była w okresach niepokojów politycznych, jest osłabione argumentem, iż nie są one na ogół reprezentatywne dla całego brązowego inwentarza kulturowego (s. 342). Znany jest wreszcie pogląd, że niektóre zespoły mogą być nierozpoznanymi inwentarzami grobowymi. Tutaj Autor stawia pytanie, czy Bühl i Ackenbach nie są pozostałością specyficznego obrzędu związanego z pogrzebem, np. jakiejś osobistości z Kotliny Karpackiej. Byłby to rodzaj daru grobowego dla osoby pochowanej w innym miejscu (s. 343). Takie przypuszczenie jest umocnione faktem, że zabytki są nietypowe dla miejscowej kultury. Hipotezę, że kości wraz z pozostałą częścią połamanych przedmiotów pochowano w ojczyźnie zmarłego, potwierdzić będzie można dopiero po znalezieniu odpowiednich fragmentów. Liczne inwentarze grobowe z Kotliny Karpackiej, będące dobrymi odpowiednikami skarbu z Bühl, nie były jeszcze badane pod tym kątem (s. 344, przyp. 1058).

Ślady ognia i deformacje brązów to cecha łącząca skarby horyzontu Bühl z Kotliną Karpacką. Zdaniem Autora przedmioty te celowo czyniono niezdatnymi, gdyż widoczne uszkodzenia nie

mogły powstać przy normalnym użytkowaniu. W Bühl można stwierdzić pewien garnitur: diadem, ozdoba piersi (z wisiorów tarczowatych?), 2 bransolety spiralne, nagolennik spiralny, szpila i guzki z blachy, co odpowiada zestawowi znanemu z Kotliny Karpackiej. Obecność broni i narzędzi świadczyłaby o udziale wielu osób w deponowaniu skarbu (w obrzędzie pogrzebowym?).

Na zakończenie Autor przytacza ogólne cechy grupy skarbów typu Bühl-Ackenbach: złożone w naczyniu, ozdoby należą do 1–2 garniturów (zasada *pars pro toto*), ułamki broni (miecz i sztylet), ułamki narzędzi (po 9 siekierki!), rytualne nadpalenie, odpadki odlewnicze, daleko idąca zgodność typów, pochodzenie ozdób z Kotliny Karpackiej, obcość większości form dla miejscowego środowiska (s. 351–352).

Opracowanie uzupełnione jest aneksem: katalogiem skarbu z Bühl (s. 353–364) i Ackenbach (s. 364–374), zestawieniami analogii (25 list — s. 376–401) i wykazem najważniejszej literatury (s. 402–405). Dokładne rysunki obu skarbów — z wyjątkiem guzków i odpadków odlewniczych — znajdują się na s. 406–415. Zastrzeżenia może budzić jedynie jakość rysunku siekierki z Ackenbach (ryc. 38: 5), gdzie partia piętka nie jest odpowiednio wycieniowana. Doskonale jakościowo fotografie wszystkich zabytków rozmieszczone są co prawda w tekście, lecz wobec każdorazowego pełnego odsyłacza korzystanie z ilustracji nie jest trudne.

Jakkolwiek po dwukrotnym przeczytaniu artykułu można uzyskać ogólną opinię o wartości omawianego opracowania oraz o trafności szeregu spostrzeżeń i wniosków Autora, to niemożliwe jest przy znacznych brakach w naszych zbiorach literatury pokusić się o wyczerpującą krytykę i wykazanie wszystkich słabych stron. Pewne wątpliwości i zastrzeżenia zostały już zamieszczone powyżej. Zauważyć można było też kilka przeoczeń, zwłaszcza formalnych.

Dość rażące są przesunięcia sygnatur na mapkach. Na ryc. 4 Smogolice (d. pow. Stargard) znalazły się w zachodniej Meklemburgii, przy czym na ryc. 5 są już we właściwym miejscu. Na ryc. 21 Marcinkowice (d. pow. Nowy Sącz) trafiły nad Odrę, a na ryc. 21 i 25 Kuźnice (d. pow. Włocławek) zaznaczone są w rejonie Częstochowy. Drobniejszych przesunięć nie warto wymieniać. Jest to tym bardziej uderzające, że Autor czyni innym zarzut niedokładnej lokalizacji i stwierdza, iż zadbał o sprawdzenie skartowań za pomocą dostępnych map i atlasów (s. 149 przyp. 32).

Pewną przykrość może sprawić napotykanie w tekście niemieckich nazw miejscowości z Polski zachodniej i północnej (nawet z Kujaw). Aktualne nazwy pojawiają się dopiero na listach analogii. Zadziwia przetłumaczenie nazwy tak dużego miasta jak Hohensalza (Inowrocław) jako Lisewo Kościelne (s. 394, 397). Zrozumiałe są natomiast kłopoty Autora z pisownią polskich nazwisk i nazw miejscowych. Przejęzyczeniem wydaje się określenie „bałkański” w odniesieniu do wschodniej części Kotliny Karpackiej (s. 225).

Można sądzić, że w świetle przytoczonych przez K.-F. Rittershofera rozważań faza przejściowa Bühl-Ackenbach zdobyła sobie trwałe miejsce w środkowoeuropejskich systemach chronologicznych. Należy poważnie liczyć się z reperkusjami tego zjawiska na ziemiach polskich. Zapewne wcześniej, niż to na ogół próbowano robić, trzeba będzie datować szereg zespołów z naszych ziem, a zwłaszcza skarby z Pomorza Zachodniego, o tak licznych analogiach w Kotlinie Karpackiej. Także skarb z Grodnicy ma najpewniej metrykę wcześniejszą, niż faza B2, jak do niedawna sądził niżej podpisany, określając mianem „horyzont Grodnica” grupę skarbów klasycznej fazy kultury przedłużyckiej (W. Blajer, A. Szpunar 1982).

Bardzo ważne są też kwestie metodologiczne, wynikające z pracy. Otóż liczne skarby — zdaniem Autora i innych cytowanych przez niego badaczy — mają wąską chronologię i są traktowane jako zespoły zwarte. Jest to podejście nieczęsto spotykane w literaturze przedmiotu, gdzie dominuje pogląd, że skarby są zbiorami przedmiotów gromadzonych przez czas dłuższy i zawierają zabytki wykonane i zebrane przez wiele pokoleń. Pamiętać jednak trzeba, że żadne z ujęć nie powinno być przyjmowane *a priori*, lecz wynikać z bardzo starannej analizy. Wiąże się z tym konieczność przytaczania analogii z prawdziwego zdarzenia. W miarę możliwości należy wykorzystywać najnowsze opracowania i brać pod uwagę szerokie (lecz sensownie zarysowane) tło geograficzno-kulturowe.

Zdumiewająca i najwyższego podziwu godna jest staranność, z jaką przeprowadzona została analiza skarbu z Bühl. Z metodycznego punktu widzenia wydaje się ona stać na najwyższym poziomie. Świadczy o doskonałej znajomości dużej ilości oryginalnych materiałów, a jednocześnie

o bardzo ostrożnym i krytycznym podejściu Autora do kwestii tak zwanych analogii. Przytaczane zabytki są dobierane w taki sposób, że chyba rzeczywiście w większości wypadków stanowią możliwie najdokładniejsze odpowiedniki okazów z Bühl. Daleko odbiega to od niefrasobliwości, z jaką podawano analogie w niektórych dawniejszych publikacjach. Podczas lektury można jednak natrafić na pewne niekonsekwencje i niedopatrzania (np. poruszana kwestia siekierok). Chwilami też budzą się wątpliwości co do sensu tak dokładnych analiz. Przy niektórych typach zabytków zastanawiać się można, czy takie „dzielenie włosa” jest uzasadnione. Nieudana próba uchwycenia czasowego zróżnicowania sierpowato wygiętych szpil ze względu na liczbę promieni w ornamentyce główki ilustruje daleko posunięte usiłowania Autora i ukazuje granicę naszych możliwości w dziedzinie takich analiz (s. 298).

Bardzo istotne było zwrócenie uwagi na kwestię interpretacji skarbów: należy je rozpatrywać nie tylko w aspekcie ekonomicznym, lecz także w aspekcie kultowym. Dotyczy to też skarbów zawierających fragmentarycznie zachowane przedmioty, określane dotychczas z reguły jako „złom”. Niekoniecznie jednak musi się przyjmować ujęcie proponowane przez Autora.

Trzeba wreszcie docenić znaczenie pracy K.-F. Rittersshofera jako obszernego zarysu stanu badań i znakomitego „przewodnika bibliograficznego” dla zagadnień środkowoeuropejskiej wczesnej i środkowej epoki brązu, oraz typologii i chronologii wielu kategorii zabytków występujących w tych okresach. Żaden archeolog poważniej zajmujący się tą tematyką nie powinien w przyszłości pominąć omawianej rozprawy, stanowiącej kolejny ważny etap na drodze badań nad epoką brązu.

Wojciech Blajer

#### LITERATURA

Blajer W., Szpunar A.

1982 — *O możliwościach wydzielenia horyzontów skarbów brązowych na obszarze Polski*, APolski, t. 26, z. 2, s. 295–320.

Butler J. J.

1978 — *Rings and Ribs: The Copper Types of the "Ingot Hoards" of the Central European Early Bronze Age*, [w:] *The Origins of Metallurgy in Atlantic Europe, Proceedings of the 5th Atlantic Colloquium*, Dublin, s. 345 i n.

Hänsel B.

1968 — *Beiträge zur Chronologie der mittleren Bronzezeit\* im Karpatenbecken*, cz. I–II.  
— *Beiträge zur ur- und frühgeschichtlichen Archäologie des Mittelmeer-Kulturraumes*, t. 7–8, Bonn.

Milojčić V.

1953 — *Zur Frage der Chronologie der frühen und mittleren Bronzezeit in Ostungarn*, [w:] *Congrès International des Sciences préhistoriques et protohistoriques, Actes de IIIème Session*, Zurich 1950, s. 256 i n.

Mozsolics A.

1967 — *Bronzefunde des Karpatenbeckens. Depotfundhorizonte von Hajdúsámson und Kosziderpadlás*, Budapest.

Stein F.

1976 — *Bronzezeitliche Hortfunde in Süddeutschland. Beiträge zur Interpretation einer Quellengattung*, „Saarbrücker Beiträge zur Altertumskunde”, t. 23.

Stein F.

1979 — *Katalog der vorgeschichtlichen Hortfunde in Süddeutschland*, „Saarbrücker Beiträge zur Altertumskunde”, t. 24.